

Rozmowy radziecko-
amerykańskie na Kremlu

W poniedziałek odbyły się na Kremlu rozmowy członków Rady Najwyższej ZSRR z członkami delegacji Izby Reprezentantów USA z przewodniczącym tej Izby Karlem Albertem. W spotkaniu wzięli udział przewodniczący komisji spraw zagranicznych Rady Narodowości — jednej z izb Rady Najwyższej ZSRR — Boris Ponomarew. (PAP)

Premier ZSRR A. Kosygin rozpoczął wizytę przyjaźni w Polsce

Polsko-radzieckie rozmowy plenarne

Na zaproszenie Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów PRL przybył wieczorem do Polski z wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów Związku Radzieckiego — Aleksiej Kosygin.

O godzinie 10.00 na udekorowanym flagami Polski i ZSRR lotnisku na Okęcu wyładował samolot premera Aleksieja Kosygina. Powitał go prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie zastępcy członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie rządu, gospodarze stolicy.

Odegrano hymny ZSRR i Polski. Dowódca kompanii honorowej WP złożył raport. A. Kosygin w towarzystwie P. Jaroszewicza przeszedł przed frontem kompanii honorowej, oddał pokłon sztandarowi.

Następnie odbyło się powitanie z charge d'affaires a.i. ZSRR w Polsce Georgijem Ragulinem i pozostałymi członkami ambasady radzieckiej. Serdecznie pozdrawiali premera Kraju Rad z gromadzenia na lotnisku mieszkańcy Warszawy.

Ceremonię powitania zakończyła defilada kompanii honorowej Wojska Polskiego. Następnie kolumna samochodowa poprowadzona przez eskortę motocyklistów udała się w kierunku centrum Warszawy.

O godz. 12.00 przy Grobie Nieznanego Żołnierza na placu Zwycięstwa, przy dźwiękach werbli Aleksiej Kosygin w towarzystwie wicepremiera Kazimierza Olszewskiego złożył na jego płycie wieniec opleciony szarfą o barwach narodowych ZSRR.

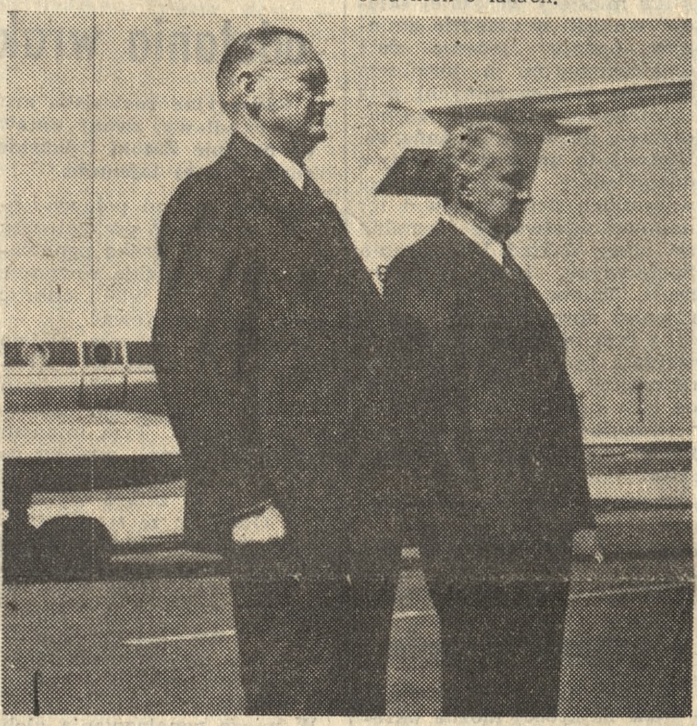
Uroczystość zakończył wpis do księgi pamiątkowej.

Aleksiej Kosygin w towarzystwie prezydenta Warszawy, Józefa Majewskiego udał się następnie na zwiedzanie stolicy. Na placu Zamkowym z za-

interesowaniem oglądał odbudowaną bryłę Zamku Królewskiego. Podkreślając szczególny urok tego fragmentu starej Warszawy, pytał o projekt zagospodarowania pomieszczeń

dowego ruchu robotniczego — Feliksa Dzierżyńskiego.

Następne etapy to Sciana Wschodnia, Wisłostrada i Trasa Łazienkowska. Oddana do użytku w lipcu ub.r. stanowi — podobnie jak przebudowana kilka tygodni temu Aleja Sobieskiego — wizytówkę dynamicznego rozwoju stolicy w ostatnich 5 latach.



Na zdjęciu: premier Piotr Jaroszewicz i Aleksiej Kosygin na warszawskim lotnisku. CAF — Langda

zamkowych. Premier złożył datki na odbudowę Zamku wrzucając rulo banknotów do skarbonki zamkowej.

Goście udali się spacerem w kierunku Rynku Staremińskiego. Aleksiej Kosygin nie kryje uznania dla pletyzmu z jakim odbudowano zabytkowe kamieniczki i obiekty.

Mieszkańcy Warszawy oraz liczni turyści krajowi i zagraniczni rozpoznali dostojnego gościa, witając uśmiechami, robiąc pamiątkowe zdjęcia.

Na rynku Starego Miasta warszawska kwiaciarka wręczyła premierowi Kosyginowi naczynie białych i czerwonych kwiatów.

Kolejny etap spaceru — to Barbakan i fragmenty zrekonstruowanych murów obronnych. Dalsza trasa zwiedzania — w samochodach. Kolumna przejechała obok jednego z najpiękniejszych i największych placów stolicy — placu Dzierżyńskiego. Dla uczczenia pamięci rewolucjonistów Warszawy odsłonięty tu w 1951 r. został pomnik wybitnego działacza polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego — Feliksa Dzierżyńskiego.

Posiedzenie specjalnego komitetu ONZ

W Nowym Jorku odbyło się posiedzenie specjalnego komitetu ONZ ds. światowej konferencji rozbrojeniowej. Przedstawiciel Związku Radzieckiego, R. Owinnikow oświadczył, że zwolnienie światowej konferencji rozbrojeniowej przyczyni się do rozwiązania jednego z najważniejszych zadań współczesności, tj. zaprzestania wyścigu zbrojeń. (PAP)

Aleksiej Kosygin interesował się historią budowy tych ważnych inwestycji miejskich, dalszymi zamierzeniami komunalnymi i planami rozwoju stołecznej aglomeracji.

Krótko po godzinie 15.00 radziecki gość przybył do siedziby Rady Ministrów przy Alejach Ujazdowskich, gdzie złożył wizytę premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi. Rozmowa szefów obu rządów upłynęła w serdecznej, przyjacielskiej atmosferze.

Następnie w gmachu Rady Ministrów rozpoczęły się polsko-radzieckie rozmowy plenarne.

W rozmowach, które prowadzi premier Piotr Jarosze-

Luanda miastem zdemilitaryzowanym

Portugalski rzecznik wojskowy w Luandzie poinformował, że po 10 godzinach ciężkich walk około 500 żołnierzy Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA), zostało wycofanych z tego miasta. W stolicy Angoli znajduje się jeszcze ok. 450 żołnierzy FNLA nie licząc kilkuset którzy bronią starego fortu. Powód wycofania jednostek nie jest dotychczas znany. W Luandzie krążą domysły, że Portugalczycy chcą ewakuować żołnierzy wszystkich 3 ruchów wyzwolenieńczych ze stolicy, która ma być ogłoszona strefą zdemilitaryzowaną.

Do zaciętych starć doszło także w mieście Nova Lisboa w środkowej części kraju. W związku z sytuacją władze portugalskie zarządziły ewakuację drogą lotniczą około 30 tys. uchodźców z tego miasta. Miała ona rozpocząć się 11 bm. (PAP)

wicz i Aleksiej Kosygin, ze strony polskiej udział biorą: Jan Szydłak, Janusz Hrynkie wicz, Stanisław Trepczyński, Włodzimierz Janiurek, Wiesław Waniewski oraz eksperci.

Ze strony radzieckiej w rozmowach uczestniczą przybyli z premierem Kosyginem: zastępca przewodniczącego Komisji Planowania ZSRR Nikołaj Inozimcow, doradcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Borys Bacanow i Jurij Firsow oraz eksperci.

W rozmowach uczestniczyli również charge d'affaires a.i. ZSRR w Polsce Georgij Ragulin. (PAP)

POZNAŃSKIE

Załogi fabryk, budowlani i transportowcy dotrzymują słowa

Załogi 99 przedsiębiorstw Poznania i województwa poznańskiego zrealizowały już 61,2 procent dodatkowej produkcji, zadeklarowanej w odpowiedzi na listy Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza oraz dla uczczenia VII Zjazdu PZPR.

Zadeklarowana produkcja dodatkowa ma wartość 1 miliarda 34 mln. zł. Do sierpnia br. wykonano — 633 mln. zł. Połowa tych dodatkowych produktów ma charakter rynkowy, wzbogaciła więc zaopatrzenie sklepów.

Załogi przedsiębiorstw budowlanych województwa poznańskiego zadeklarowały gotowość wykonania dodatkowych robót budowlano-montażowych i remontowych o łącznej wartości 420 mln. zł. Do końca lipca wykonały 51 procent swoich zobowiązań.

Premier Iranu w Rumunii

Premier Iranu Amir Abbas Howejda przybył w poniedziałek do Bukaresztu z oficjalną wizytą na zaproszenie premiera Rumunii M. Manescu. Szefa rządu irańskiego ma przyjąć m. in. prezydent Rumunii N. Ceausescu.

Stosunki Kuba — Kolumbia

W niedzielę wieczorem przybył do Hawany pierwszy, po przerwie 14 lat temu stosunków dyplomatycznych z Kubą ambasador Kolumbii, aby objąć swe stanowisko. Kolumbia wznowiła stosunki z Kubą w marcu br. jako 3 członek Organizacji Państw Amerykańskich.

Wizyta króla Jordanii w ARE

Kairski dziennik „Al-Gumburja” poinformował w poniedziałek, że w najbliższą sobotę do Egiptu przybędzie z 3-dniową wizytą król Jordanii, Husajn. W czasie swej wizyty w Kairze monarcha jordański dokona z prezydentem Egiptu, A. Sadatem oceny ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie.

Prezydent Meksyku w Ammanie

Po zakończeniu wizyty w Izraelu, prezydent Meksyku L. Echeverria w niedzielę przybył z 3-dniową oficjalną wizytą do Jordanii na zaproszenie króla tego państwa, Husajna. Tematem rozmów jordańsko-meksykańskich

Będzie więcej mrozonek z warzyw

Chłodnie pracują na „pełnych obrotach“

W chłodniach najwcześniej ze wszystkich branż przemysłu spożywczego rozpoczął się sezon przetwórczy. Po truskawkach, których zamrożono mniej niż w ub. roku, porzeczkach czarnej i czerwonej, malinach i jagodach — obecnie mrozi się przede wszystkim fasolkę szparagową.

Przewiduje się, że dzięki wysoce efektywnemu procesowi chłodnie przygotują na zimę 2,5-krotnie więcej takich mrozonek niż w ub. roku. Kilkakrotnie zwiększono również — w stosunku do minionej roku — produkcję mrozonek z groszku zielonego. Umożliwi to pełne pokrycie potrzeb rynku na 2-składnikowe i wieloskładnikowe mieszanki warzywne, które sporządza się głównie z groszku, fasolki i marchwi.

Obecnie na pełnych obrotach pracuje 20 dużych chłodni składowych wchodzących w skład 8 wojewódzkich przedsiębiorstw przemysłu chłodniczego.

Chłodnie przygotowują w br. również o wiele większe zapasy na okres zimy mrozonej mizerii z ogórków, których zbiory są w tym roku bardzo udane. W połowie sierpnia rozpocznie się także mrożenie jeżyn leśnych oraz pomidorów. Natomiast na przełomie sierpnia-września przewiduje się rozpoczęcie produkcji mrozonek ze śliwek. Po tych owocach na swoją kolej czekać będzie marchew, szpinak z jesiennych zbiorów oraz inne warzywa.

Na podstawie dotychczasowego przebiegu zbioru plodów ogrodniczych można sądzić, że chłodnie zamrożą w br. przede wszystkim znacznie więcej warzyw. Nieco mniej optymistyczne są prognozy w zakresie produkcji mrozonek owocowych. (PAP)

Odpowiedź rządu KRL-D na projekt rezolucji w sprawie Korei

Rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej opublikował oświadczenie w związku z decyzją niektórych państw — członków Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie przedłożenia XXX Sesji Zgromadzenia NZ projektu rezolucji „Przekształcenia rozejmu w Korei w trwały pokój i stworzenie sprzyjających warunków w celu przyspieszenia niezależnego, pokojowego zjednoczenia Korei”.

Rząd KRL-D — głosi oświadczenie — popiera całkowicie ten dokument wyrażający pokojowe dążenia narodu koreańskiego i milujących pokój narodów całego świata. (PAP)

uczonych, prawników, inżynierów.

Osadnictwo na terenach RWP

Już ok. 150 tys. mieszkańców Sajgonu — Gia dinh wyjechało do słabo zaludnionych rejonów kilku prowincji Wietnamu Południowego, aby zagospodarować te obszary. Rewolucyjne władze zapewniają osadnikom transport, inwentarz gospodarski i inną pomoc.

Po zgonie D. Szostakowicza

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR opublikowały nekrolog w związku ze śmiercią wielkiego kompozytora radzieckiego Dymitra Szostakowicza.

Śmiertelne ofiary Alp

Od 1 maja br. w Alpach Francuskich śmierć poniosło 57 osób, a 70 odniosło rany. Jak informuje Towarzystwo Ratowników Górskich w Chamonix znaczny wzrost liczby wypadków jest spowodowany wysoką temperaturą panującą w Alpach i nieostrożnością turystów.

Rak płuc coraz groźniejszy

Przeciętnie w Stanach Zjednoczonych umiera co roku na raka płuc ponad 74 tys. osób. Jak świadczą dane statystyczne, przyczyną zgonu na tę chorobę, w dziewięciu przypadkach na dziesięć, jest palenie papierosów.

W. Fibak awansował do finału gry podwójnej

W Indianapolis dobiegają końca tenisowe międzynarodowe mistrzostwa USA. W półfinałach gry pojedynczej Hiszpan Manuel Orantes pokonał Argentyńczyka Guillermo Vilasę 6:4, 6:2, przełamując długą zwycięską passę swego młodszego rywala, a Arthur Ashe (USA) zwyciężył Onny Paruna (N. Zelandia) 6:4, 7:6. Największą sensacją dnia była porażka pary amerykańsko-meksykańskiej Brain Gottfried — Raul Ramirez (uważanej za jedną z najlepszych par deblowych świata) z deblowym Wojciechem Fibak (Polska) i Hans Juergen Pohmann (RFN) 3:6, 7:6, 4:6. Fibak i Pohmann awansowali do finału międzynarodowych mistrzostw USA!

W drugim półfinale Hiszpanie Manuel Orantes i Juan Gisbert wygrali z Ricardo Cano (Argentyna) oraz Belassem Prajouxem (Chile) 7:5, 6:2. Finał gry pojedynczej kobiet zakończył się triumfem Chris Evert (USA), która pokonała Australijkę Dianne Fromholtz 6:3, 6:4. (PAP)

krótko

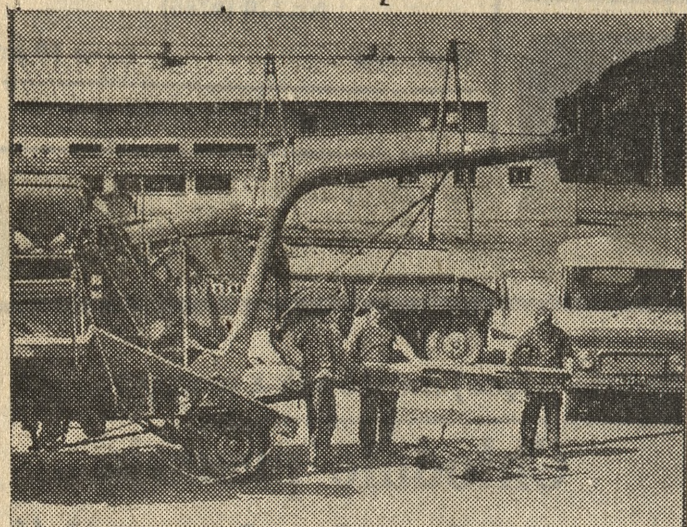
wynikające przede wszystkim ze zwalniania ich z pracy.

Zamach na koszary we Włoszech

W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano zamachu bombowego na koszary karabinierów w mieście Gioia Tauro, niedaleko Reggio Di Calabria we Włoszech. Pod bramą koszar podłożono ładunek dynamitu o dużej sile wybuchowej. Eksplozja spowodowała znaczne straty materialne. Ofiar w ludziach nie było.

Kongres w Sajgonie

W niedzielę odbył się w Sajgonie pierwszy kongres intelektualistów — patriotów Wietnamu Południowego, członków Narodowego Frontu Wyzwolenia. Wzięło w nim



Powodzenie tegorocznych zniw zależało w dużej mierze od dobrego przygotowania sprzętu żniwnego i technicznej obsługi rolnictwa w trakcie zbioru plonów. Natychmiastowe usuwanie awarii, lepsze zaopatrzenie w części zamienne pozwoliło na pracę maszyn bez przestojów.

Na zdjęciu: mechanik gwarancyjny POM w Kościanie Henryk Antczak przy pomocy kombajnisty Henryka Frąckowiaka i mechanika Kazimierza Jakubowskiego dokonują wymiany klawisza wytrząsacza w kombajnie, należącym do Spółdzielni Produkcyjnej w Kokorzynie. (emp)

O ludziach technicznej obsługi rolnictwa czytaj na str. 6.

Ponad 95 tys. rolników otrzymuje renty za gospodarstwa przekazane państwu

Ponad 95 tys. rolników w podeszłym wieku, którzy przekazali swe gospodarstwa państwu — otrzymuje renty. Liczba rolników — rencistów znacznie wzrosła zwłaszcza od chwili wejścia w życie (1. 8. 73 r.) nowej ustawy wprowadzającej korzystniejsze warunki przekazywania gospodarstw rolnych na rzecz państwa w zamian za renty i spłaty pieniężne.

Tylko w pierwszych 8 miesiącach po wejściu w życie tej ustawy przejęto za renty ok. 40 tys. gospodarstw. Ocena się, że w tym samym okresie ponad 3-krotnie wzrosła liczba rolników, którzy zamierzają postąpić podobnie.

Przejmowana ziemia trafia do gospodarstw, które najlepiej potrafią ją wykorzystać. Spo-

śród ok. 270 tys. ha gruntów, przejętych za renty w okresie pierwszych 8 miesięcy realizacji wspomnianej ustawy, zdecydowaną większość zagospodarowały PGR-y, spółdzielnie produkcyjne i kółka rolnicze. Tam zaś, gdzie gospodarstwa uspołecznione nie miały ku temu odpowiednich możliwości, przekazano te ziemie w użytkowanie najlepszym rolnikom indywidualnym.

Dążąc do usprawnienia procesu przejmowania gruntów za renty uproszczono ostatnio m. in. zasady dokonywania od powiednich szacunków (lasów chłopskich), zwiększono liczbę rzeczoznawców, uzgodniono z resortem finansów tryb postępowania w przypadkach, gdy rolnik występujący z wnioskiem o rentę ma zadłużenia. Rolnicy mogą także o kilka miesięcy wcześniej składać wnioski w urzędzie gminnym, podając jedynie datę (uzależnioną m. in. terminem zbiorów plonów rolnych), ostatecznego przekazania gospodarstwa na własność państwa. Ułatwia to urzędowi gminnym odpowiednie przygotowanie wszystkich dokumentów i terminowe załatwianie formalności przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, który wypłaca rentę. Trzeba dodać, że ZUS również uprościł wiele czynności z tym związanych; obecnie wypłatę rent rozpoczyna się najpóźniej w ciągu miesiąca od daty podjęcia decyzji administracyjnej przez naczelnika gminy o przejęciu gospodarstwa.

Modnie znaczy spokojnie i umiarkowanie

Spokojnie i umiarkowanie — tak najkrócej można określić paryską modę jesienno-zimową, zaprezentowaną w ub. tygodniu w „Modzie Polskiej” w Warszawie. Jak twierdzą projektanci, kryzys surowcowy odbił się i na tej dziedzinie, stąd oszczędność materiałów. Płaszcz, suknie, kasaki i tuniki nie mają więc dodatkowych ozdób typu patki, kieszenie.

Prostotę stroju równoważył ma znakomity krój i nie gorsze wykonanie, ponieważ wszystko co kupujemy czy szyjemy ma służyć dłużej niż jeden sezon. Wszystko powinno być jednak podporządkowane jednemu, głównemu celowi: trzeba żyć to, w czym rzeczywiście chętnie chodzimy, bo jest wygodne, nie kępuje ruchów.

Jeśli tak — to nie mają racji. bytu takie stwierdzenia jak np. „spodnie nie są modne”. Kobiety mogą więc czuć się w nich znakomicie od rana do nocy. Lansowanie do spodni tunik o długości sukien dopuszcza ten strój dla wszystkich pań. A długość też umiarkowana — na ogół za kolano.

Nawet w paryskich kolekcjach znikły stroje na popołudnie, na wieczór, istnieje w zasadzie tylko strój na późny wieczór, a jest to prosta czarna sukienka. Tylko więc od pomysłowości zależy, czym prosty, funkcjonalny strój jesienno-zimowy będzie się różnił od innych podobnych. A może się różnić szale, chustą, paskiem, krawatem, obręczą na ręce, zawieszaniem chustki... (PAP)

Przygotowania do 100-lecia Teatru Polskiego w Poznaniu

W poznańskim Teatrze Polskim, mimo wakacyjnej przerwy, trwają przygotowania do zbliżającego się jubileuszu 100-lecia tej zasłużonej dla Wielkopolski sceny. Zakończono prace związane z porządkowaniem archiwum teatru, obejmującego około 3400 dokumentów, afiszów, rękopisów. W archiwach teatralnych odnaleziono także autografy wielu wybitnych artystów związanych z poznańską placówką. Zbiory te znajdują się na wystawie przygotowanej na 100-lecie Teatru Polskiego. (—)

Zapowiedź posiedzenia Rady MFW i Banku Światowego

W niedzielę poinformowano w Waszyngtonie, że 1 września rozpocznie się 4-dniowe posiedzenie Rady Zarządzającej Międzynarodowego Funduszu Walutowego oraz wyższych funkcjonariuszy Banku Światowego. W dorocznym posiedzeniu tych organizacji wezmą udział delegacje ze 126 krajów. Ma być dyskutowany całokształt światowych problemów gospodarczych z uwzględnieniem kwestii kontroli importu i eksportu, postanowień do tychczas zlotu oraz międzyrodowej wymiany handlowej i płatności. W pierwszym dniu sesji wygłosi przemówienia przewodniczący Rady Gubernatorów MFW, wenezuelski minister planowania Gumersindo Rodriguez i przewodniczący Banku Światowego, Robert McNamara. (PAP)

Ulewy i gradobicia we Francji i RFN

Ulgą po fali upałów w Europie zach.

Z uczuciem ulgi mieszkańcy Europy zachodniej przyjęli znaczne obniżenie się temperatury. Panująca od 2 tygodni w całej Europie fala upałów osiągnęła swój szczyt w ostatnią sobotę i niedzielę. Podczas gdy temperatura na północy kontynentu sięgała 34 st. w niektórych rejonach RFN oraz Francji nastąpił spadek temperatury i ulewne deszcze.

Fala upałów sięgająca 38 st. zakończyła się we Francji ustepując miejsca obfitym opadom deszczu. W niedzielę w mieście Etreta w Normandii w wyniku ulewnych deszczów ucierpiał co najmniej 80 proc. budynków. W rwącym potoku, w jaki zamieniła się jedna z ulic miasta zatonął 10-letni chłopiec. W Bretanii spadł grad. Poszczególne kostki lodu ważyły do 300 gramów. Zniszczone zostały pola kalafiorów, karczochów oraz niezbyt jeszcze zboża. W departamencie Herault na południu Francji deszcz oraz grad zni-

szczył 80 proc. plantacji wino-
gron.

Obfite opady wystąpiły także w niektórych rejonach RFN. Nad dolnym Renem w wyniku uderzeń piorunów spłonęło wiele farm. W Akwizgranie piorun zabił jedną osobę. Straty materialne oblicza się na miliony marek zachodniemieckich.

W Skandynawii w dalszym ciągu panują rekordowe upały. W niedzielę zanotowano w Kopenhadze 36,4 st., jest to najwyższa temperatura zanotowana w tym mieście w bieżącym stuleciu. (PAP)

Posezonowa wyprzedaż artykułów odzieżowych

11 bm. rozpoczęła się w całym kraju posezonowa wyprzedaż artykułów odzieżowych, galanterijnych, tkanin, obu-
wia itp. Łącznie handel oferował klientom towary o wartości 2,5 mld. zł, ceny zostały obniżone średnio o 40—45 proc.

Jak informuje kierownictwo największego z uczestników tej akcji — Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlu Ode-
żą „OTEX” tegoroczny sezon wiosenno-letni charakteryzował się dużą dynamiką sprzedaży. Wszystkich artykułów sprzedano znacznie więcej niż w roku ubiegłym. Obecna przecena skłoni zapewne wielu jeszcze klientów do dokonania okazyjnych zakupów zarówno artykułów letnich, jak i całorocznych pochodzących z produkcji ubiegłych lat. Towary oferowane będą m. in. w specjalnych stoiskach w sklepach na kiermaszach, jarmarkach itp. imprezach handlowych. (PAP)

Czy uda się powtórzyć operację „Vasa”?

Coraz więcej tajemnic odsłania wrak „miedziowca”

Sensacyjne znalezisko archeologiczne — XVI-wieczny statek handlowy, zwany umownie „miedziowcem”, spoczywający na dnie Zatoki Gdańskiej — odkrywa przed badaczami coraz więcej tajemnic.

Prowadzona od połowy lipca br., w ramach przygotowań do wydobycia wraka penetracja statku wskazuje równocześnie, że jeszcze wielu odkryć można się spodziewać.

Najnowszą zdobyczą pletwonurków i naukowców z Centralnego Muzeum Morskiego w Gdańsku są wiązki „żelaza gdańskiego”. Tym mianem określano niegdyś, wysoko cenione na międzynarodowym rynku surowe żelazo wyrabiane w Gdańsku ze sprowadzanej ze Szwecji rudy. Miejscem jej przerobu była oliwska młotownia. Znalezienie w ładowni „miedziowca” żelazne sztaby znajdują się w oryginalnych, powiązanych mocnym łykiem pękach o wadze ok. 200 kg.

W miarę penetrowania głębszych warstw ładowni pletwonurkowie odkrywają przedmioty coraz lepiej zachowane. Dotyczy to m. in. plasterów miedzi, od których statek wziął swą umowną nazwę. Dobrze zachowały się także snopki konopi i lnu.

Zadaniem pletwonurków jest obecnie wydobycie z „miedziowca” jak największej ilości przedmiotów stanowiących ładunek i wyposażenie statku. Odciażenie wraka ułatwi operację jego podniesie-

nia. Ma to być drugie na świecie — po wydobyciu szwedzkiego okrętu „Vasa” — tego typu przedsięwzięcie. Jeśli odpowiednio przygotowania nie zostaną zakończone przed okresem jesienno-zimowym, operację trzeba będzie przełożyć na rok przyszły. (PAP)

Kradzież biletów lotniczych w Australii

Rzecznik policji w Adelajdzie (Australia), oświadczył, że w czasie ubiegłego weekendu dokonano włamania do jednego z biur podróży, położonego na przedmieściach miasta. Łupem złodziei padły „biletówce” na trasę międzynarodowe, o łącznej wartości przeszło 2 mln dol. skradzione również dokumenty upoważniające ich posiadaczy do wykorzystania tych biletów. (PAP)

Tragiczny wypadek podczas pleneru fotografików

Tragiczny wypadek zdarzył się podczas pleneru fotografików zlonogórskich w Zaganiu. Rolnik zjechał nad rzeką Bóbr 32-letni dziennikarz „Gazety Lubuskiej” red. Tadeusz Linkiewicz, cofał się z aparatem w nurciach rzeki, aby uzyskać jak najefekowniej obraz. W pewnym momencie fotoreporter napotkał nieoczekiwaną błądzącego w wodzie. Wpadł do wody. Dojść do brzojskiej wsi w ciągu 3-4 minut. Linkiewicz zmarł w drodze do szpitala.

Dochodzenie prowadzi Komenda MO w Zaganiu. Istnieje przypuszczenie, że był to zawał serca.

„Koziołki” płacą

W 952 grze PGL „Koziołki” dnia 10 bm., w której odbyły się dwa losowania, wypłynęło: 120 zł. zakładów wartości 419,520 — zł. W losowaniu I stwierdzono: „czwórka” po 3,025 — zł, 21 „trójek premiiowych” po 166 — zł, 464 „trójek” po 66 — zł, 363 „dwójki premiiowane” po 25 — zł i 464 „dwójki” po 5 — zł. W losowaniu II stwierdzono: „czwórka” po 3,437 — zł, 12 „trójek premiiowych” po 163 — zł, 319 „trójek” po 63 — zł, 295 „dwójek premiiowanych” po 26 — zł i 393 „dwójek” po 6 — zł. Na kolejne podwójne losowanie 953 gry ufundowane specjalne nagrody na końcówki banderoli. Nagrody na wygrane I stopnia wyniosły 500,000 — zł. I i II losowanie 953 gry odbędzie się 17 bm. o godz. 12 na Rynku w Wschowie.

Napięta sytuacja na wyspie Timor

W australijskim porcie Darwin odebrano komunikat Radia Dili — stolicy Timoru Portugalskiego — informujący o zakazie przelotu nad tym terytorium samolotów australijskich. Wyjaśniono, że na wyspie dokonano przewrotu.

Na razie brak bliższych doniesień, kim są sprawcy zamachu stanu. W czerwcu br. ogłoszono plany powołania rządu przejściowego, który na Timorze Portugalskim sprawowałby administrację do czasu uzyskania przez to terytorium całkowitej niepodległości. Jednakże partia Fretilin, która opowiadała się za natychmiastowym przyznaniem Timorowi niepodległości, nie wzięła udziału w rokowaniach z przedstawicielami rządu portugalskiego.

Timor portugalski zajmuje wschodnią połowę wyspy o tej samej nazwie. Te kolonie portugalskie od 1986 roku zamieszkuje obecnie 610 tys. osób. Ogólny obszar terytorium wynosi około 15 tys. km kw. Administracyjnym centrum kolonii jest port Dili, liczący 11 tys. mieszkańców.

Urząd prezydenta Republiki Portugalskiej Gomeza, zdementował w poniedziałek rano wiadomości zachodnich agencji prasowych, jakoby doszło do zamachu stanu na Timorze Portugalskim w Azji Południowo-Wschodniej. W komunikacie ogłoszonym w Lizbonie wskazuje się jednak na napiętą sytuację na tej wyspie. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Lokalne burze. Temperatura minimalna od 12 st. do 17 st. Temperatura maksymalna od 25 st. na północnym wschodzie do 30 st. na zachodzie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Dział łączności 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. T. Kasprzaka — Poznań.

WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
RSW. Telefon: Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł) kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) przyjmują doręczyciele i urzędy pocztowe. Prenumeratę zbiorową zamawia się w Przedsiębiorstwie Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch”: ul. Wierzyńska 9, tel. 60-813, Poznań, konto PKO nr 5-6-151. Indeks nr 35029.

Ryczywołu procent od pracowitości

Nad prawym dopływem Welny rzeczką Flinta leży miejscowość Ryczywoł. Pierwsza wzmianka o tej prywatnej z początku wsi pochodzi z 1426 roku, potwierdzenie praw miejskich Ryczywoł uzyskał w roku 1595. Utracił je w roku 1934 i do dziś jest wsią, jednak o znacznym znaczeniu dla okolicy, stanowi bowiem siedzibę władz gminnych.

Ryczywoł (woj. pilskie) należy dzisiaj do najlepszych gmin w Wielkopolsce. W ubiegłym roku w konkursie „Gmina — mistrz gospodarności” zdobył jedną z 5 nagród centralnych. Sukces tym większy, że gminą kieruje naczelnik — kobieta, jedna z niewielu na tych stanowiskach.

GDZIE RODZI SIĘ ŻYWNOSĆ

W gabinecie naczelnika sino od oparów tytoniowego dymu. Piątek to dzień przyjęcia interesantów. Przewinęło się dziś ich sporo.

— Trudno ludziom zakazywać palenia, denerwują się, niektórym papierosy podobno pomagają skoncentrować uwagę — tłumaczy naczelnik Czesława Ostrowska, której sposób bycia wskazuje na to, że za nic w świecie nie zdobyłaby się na zrobienie takiej uwagi nałogowym palaczom — interesantom. Ta szczupła blondynka o dziewczęcym wyglądzie nie ma w sobie nic z urzędowej sztywności, choć z rozważa formułuje swoje poglądy. Orientując się doskonale w sprawach gminy, woli zasięgać zdania swoich współpracowników, gdy rozmowa schodzi na rolnictwo, stanowiące główne zajęcie i źródło utrzymania dla większości spośród siedmiu tysięcy mieszkańców gminy.

Ryczywoł jest jedną ze stu gmin w kraju, znajdujących się pod szczególną opieką władz centralnych, gdyż stanowi ważny ośrodek towarowej produkcji rolnej, zwłaszcza zwierzecej. 16 wsi obejmujących obszar 16 000 ha, w tym 35 procent ziemi skoncentrowanej w gospodarce społecznej (PGR Gorzewo ze swoimi zakładami i Spółdzielnią Produkcyjną w Wierdunkach), stale podnosi wydajność z hektara. Np. plony czterech zbóż w gospodarstwach indywidualnych wzrosły w ubiegłym roku

w gminie do 31 kwintali z ha. Ziemiaki, mimo niekorzystnego roku, wydały 190 kwintali z ha, a buraki cukrowe po 380 kwintali z ha. Zdołano też sprzątnąć po 65 kwintali siana.

Gospodarności rolników zawdzięczać należy, że mimo suchej wiosny, nie spadło, lecz podniosło się pogłowie inwentarza. Np. pogłowie bydła wrosło do 69,7 sztuk, a trzody chlewnej do 188,5 sztuk na każde 100 ha użytków rolnych. Szczególnie korzystne warunki stwarza rolnikom kooperacja z gospodarką społeczną. 30 rolników odchowuje warchlaki dla PGR Gorzewo.

DECYDUJĄCE ŻNIWA

Troska otacza się każdy hektar ziemi przekazywany z gospodarki indywidualnej. W ubiegłym roku przeznaczono 200 ha w zagospodarowanie państwowym i spółdzielczym gospodarstwom. W tym roku będzie podobnie.

— Wyniki w produkcji rolnej, każdy jak najlepiej wykorzystany hektar ziemi — to główne atuty w konkursie „Gmina — mistrz gospodarności”. Pamiętamy o tym w tym roku i dlatego tak martwi nas kapryśna pogoda w żniwa — mówi naczelnik Ostrowska, patrząc z niepokojem w okno.

Akurat leje jak z cebra. Gwałtowna burza przerwała prace żniwne.

Ten niepokój jest uzasadniony. Chodzi bowiem o rzecz niebagatelną — pomyślny zbiór zbóż z blisko 4 000 hektarów w samej gospodarce chłopskiej. To są żniwa decydujące dla dalszego rozwoju gminy. Nic nie może się zmarnować, jeśli ma być nadal utrzymane wysokie tempo wzrostu hodowli. Dlatego przywiązując taką wagę do wykorzystania sprzętu żniwnego.

Jest go sporo w gminie. Zawczasu też myśli się o uprawie roli pod siewy jesienne, o intensywnym nawożeniu pól (przekroczyło w gminie wskaźnik 205 kg NPK na hektar). Taka wieś Zawady np. stosuje już średnio po 245 kg NPK na ha! Efekt widać w tegorocznym urodzaju. Jest też skutek wyrobienia zawodowego tamtejszych rolników i dobrego zaopatrzenia w nawozy magazynu miejscowej GS, która

ra słynie na okolicę z doskonałej obsługi wsi.

NAGRODA — DOPINGIEM

Byłby w błędzie ten, kto by myślał, że tylko za rolnictwo gmina Ryczywoł zbiera pochwały. O nagrodzie centralnej, wartości 600 000 zł, zdecydowały również zrealizowane w gminie obiekty, wykonane częściowo w czynach społecznych.

Powstały w ubiegłym roku powilony handlowe w Ryczywole, Ludomach i Gorzewie. Oddano do użytku dom nauczyciela w Ryczywole, boisko sportowe zbudowane głównie w czynie społecznym. Wyremontowano ośrodek zdrowia w Ludomach, świetlicę w Skrzetuszu. Powstało w gminie kilka ogródków jordanowskich i dziecięcych wiejskich GS otworzyła kilka zakładów usługowych dla ludności. Rolnicy indywidualni wpłacili 170 000 zł na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Uczynili to tym chętniej, że widzieli jak w Ryczywole powstaje ośrodek socjalno-kulturalny z pomieszczeniami dla ośrodka zdrowia, mieszkaniami dla personelu, z biblioteką, salą na 200 osób, klubem.

Osobny sukces to naprawa nawierzchni dróg lokalnych, chodników w Ryczywole. Te prace będą zresztą kontynuowane w roku bieżącym, jak np. profilowanie 30 km dróg wiejskich, nakładanie dywaników smołowych. Nagroda zostanie użyta na założenie kanalizacji burzowej w Ryczywole, położenie dywanika asfaltowego, oświetlenie wsi Zawady i założenie dodatkowych telefonów we wszystkich wsiach. Członkowie LZS w czynie społecznym zbudowali szatnię, w Ludomach kończy się budowę remizy strażackiej.

Gmina Ryczywoł znajduje się w stadium społecznej aktywności. Wiele tu już zrobiono po rozszerzeniu kompetencji urzędów gminnych. Gospodarcze gminy mają większą samodzielność i swobodę decydowania o całokształcie spraw gospodarczych i społecznych swego terenu. Jest to trudniejsze niż czekanie na decyzję — jak to było kiedyś — z powiatu. Samodzielność ta zaczyna dawać już wyniki, które są procentami od pracowitości i inicjatywy mieszkańców gminy.

MARIA POLCYNOWA

Jak w mrowisku



W upalne sierpniowe dni sopocka plaża przypomina do złudzenia duże mrowisko.

CAF — fot. Uklejewski

Na mapie gospodarczej ZSRR

Rzeki bezdymnych paliw

Stale rosnące w ZSRR wydobycie ropy naftowej i gazu ziemnego pociąga za sobą konieczność systematycznej i szybkiej rozbudowy sieci ropo- i gazociągów. Tak np. obecnie przystępuje się do budowy wielkiej magistrali gazowej, długości 2750 km, która połączy Orenburg (Ural) z zachodnią granicą ZSRR. Transportować się nią będzie dziesiątki milionów metrów sześć, na dobę, z czego ok. 50 proc. przypadnie na kraje członkowskie RWPG.

Transportowanie ropy naftowej i gazu ziemnego na wielkie odległości stało się doniosłym problemem dla inżynierów i naukowców — poszukiwają oni coraz bardziej niezawodnych i tanich środków przewozu tych „bездymnych paliw”.

W roku 1974 wydobyto w ZSRR 459 mln ton ropy i 260 mld metrów sześć gazu. Przewożenie tak ogromnych ilości tych produktów koleją i żelaznicami znacznie podniosłoby ich cenę. O wiele praktyczniejsze jest stosowanie rurociągów. Obecnie łączna dłu-

gość magistrali gazowych sięga w ZSRR 90 tys. km, a ropociągów — prawie 45 tys. km, przy czym tymi ostatnimi transportuje się już 94 proc. ogólnej ilości ropy, wydobywanej na terytorium Kraju Rad.

Obok szybkiego globalnego wzrostu wydobycia, drugim powodem wydłużania się magistrali ropo- i gazociągów jest fakt, że najzasobniejsze regiony wydobycia tych produktów odkrywa się i zagospodarowuje na wschodnich połaciach ZSRR, czyli coraz bardziej od podstawowych użytkowników. Tak np. w 1974 r. zbudowano ogółem 7,5 tys. km gazociągów, z czego ponad połowa przypada na dwie magistrale: jedną, długości 2550 km, biegnącą z północnej części zachodniej Syberii przez Ural i Powołże do centrum kraju, drugą: długości 1800 km, która połączyła Azję Środkową z centrum. Obie te arterie zostały prawie całkowicie zmontowane z rur o przekroju 1420 milimetrów.

Nakłady na budowę rurociągów są ogromne — biegną one przecież i przez syberyjskie re-

giony wiecznej zmarzliny, i przez piaszczyste pustynie azjatyckie, „przeskakują” przez szerokie i głębokie rzeki. Przy ustalaniu dokładnej trasy każdego nowego rurociągu uwzględnia się jednak nie tylko warunki geologiczne, ale i czynniki ekonomiczne, społeczne i ekologiczne.

W toku opracowywania planów inżynierowie korzystają na szeroką skalę z elektronicznej techniki obliczeniowej. Komputer służy pomocą, jeśli idzie o wytyczenie trasy najkorzystniejszej z ekonomicznego punktu widzenia, o wybór przekroju rur potrzebnych do jej budowy, jak też o lokalizację stacji kompresorowych, wybór ich typu i mocy.

Wymownym przykładem po mocy, jakiej udziela elektronika, może być fakt, że dzięki użyciu komputera projektantom udało się zmniejszyć na kilkadziesiąt procent koszty budowy trasy zachodniej Syberii — centrum — Białoruś — kraje nadbałtyckie o 48 mln rubli w porównaniu z nakładami przewidywanymi w pierwszej „bezkomputerowej” wersji tej trasy.

Jak wiadomo, najbogatsze w ZSRR złoża gazu ziemnego odkryte zostały w Azji Środkowej i w północnej części obwodu Tiumeńskiego, obfitującego również w ropę naftową. Z obydwu tych regionów bieżąca do centralnej części ZSRR trzy- i czteronitkowe magistrale rurociągowo. Magistrala środkowo-azjatycka będzie się transportować co roku ok. 70 mld metrów sześć gazu, a transsyberyjską — 60 mld.

Wszystkie „rzeki gazowe”, w tym również mniejsze płynące z Ukrainy, północnego Kaukazu i inne, włączone już są bądź zostaną włączone do jednolitej sieci gazowej ZSRR.

W najbliższych latach na terytorium ZSRR podejmie się budowę rurociągu o przekroju 1620 milimetrów; przystosowanych do ciśnienia roboczego 100 atmosfer. Pozwoli to 1,5-krotnie zwiększyć przepustowość rurociągów i zredukować nakłady o 20-30 proc.

Obok badań w tradycyjnych kierunkach, Wszechzwiązkowy Instytut Gazu Ziemnego ma na warsztacie zupełnie nowy problem — sprawę transportowania gazu ziemnego ochłodzonego do minus 70 stopni Celsjusza. Niska temperatura i wysokie ciśnienie robocze pozwoliłyby ponad 2,5-krotnie zwiększyć przepustowość rur o tym samym co dawniej przekroju. Utrzymywanie temperatury na stałym, niezmiennym poziomie osiągnięte dzięki zastosowaniu dokładniejszej termoizolacji.

WIKTOR MANUJŁOW

O pewnego czasu, zaobserwować można jedno z poważnych niebezpieczeństw, jakie wiążą się z działalnością społeczną, a mianowicie sensu i celu niektórych rodzajów tej działalności. W niektórych wypadkach działalność społeczna zamiast być realizacją zadań, które wymagają wykonania, stało się czymś w rodzaju zdobywania punktów do lepszej charakterystyki personalnej. Często nie chodzi o zrobienie czegoś, ale jedynie o przyozdobienie swojego życiorysu, bądź swojej opinii personalnej dodatkową cecą, którą jest właśnie wykonywanie pracy społecznej.

Do kwestii pracy społecznej i czynów społecznych należy podchodzić w sposób bardzo ostrożny i odpowiedzialny. W swoim czasie istniało znane zjawisko polegające na tym, że podejmowano ważne zobowiązania, które następnie nie były kontrolowane i po wielkim szumie inicjatyw — po rozpiętych się w powietrzu. Z czasem doszliśmy do tego, aby przynajmniej intensywnie kontrolować różnego rodzaju zobowiązania i deklaracje, podejmowane często lekkomyślnie. Z realizacją bowiem bywało gorzej.

Jest rzeczą charakterystyczną, że współczesne czyny i działalność społeczna koncentrują się przede wszystkim wokół ogólnocy-

wilizacyjnych i kulturowych przedsięwzięć. Dotyczy np. budowy drogi, doprowadzenia elektryczności, kanalizacji, upiększenia i uporządkowania jakiejś miejscowości. A więc szereg przedsięwzięć, których celowości i sensowności nikt nie kwestionuje. Wartość owych czynów da się wymierzyć w złotych, metrach i centymetrach. Jest to rzeczywiście pozytywna realizacja zadań, które stoją przed różnymi społecznościami lokalnymi, zespołami czy zakładami pracy.

Z życia wzięte

Niedoceniany rodzaj pracy społecznej

Jednakże z niepokojem obserwujemy czasem również tendencje do wykonywania tzw. „dętych” prac społecznych. Powstają nie raz fantastyczne koncepcje. Są np. takie instytucje, w których jest nie jedna gazetka, lecz pięć gazetek ściennych, ponieważ każda z nich jest przejawem pracy społecznej zobligowanego pracownika. Istnieją miejscowości i ośrodki, w których na przykład kombataneci nie mają chwili czasu wolnego, ponieważ wycenieni młodzi ludzie ciągle przeprowadzają z nimi wywiady na temat, jak to było w czasie okupacji.

Istnieje również tendencja do koncyppowania pewnych zadań, które nie są wcale społecznie konieczne, ale mogą być podstawą „odfajkowania” na liście, że pan X albo pani Y owa pracę społeczną wykonał. Tymczasem istnieje szereg zadań, które aż proszą się o działalność społeczną, a które zbywane są milczeniem, bądź obojętnością.

Wspominałem już, że obecnie czynny społecznie mają najczęściej charakter rzeczowy. W małym stopniu natomiast koncentrują się one wokół ludzi. Może

posłużyć się kilkoma przykładami: czy nie jest rzeczą zastanawiającą, iż na przykład w szkołach podstawowych i średnich brakuje pomocy koleżeńskiej, który zastąpiony został przez płatne korepetycje. Czy na przykład zamiast wysyłać uczniów po wywiady z zaświadczonymi ludźmi, nie można by zlecać zdolniejszym uczniom, aby pomogli swoim kolegom, którzy nie mogą sobie poradzić w nauce.

Można również zaobserwować zjawisko niepokojące w środowiskach studenckich. Każdy student poczu-

wa się dziś do odpowiedzialności wyłącznie za własne wyniki w nauce, natomiast osiągnięcia kolegi wzbudza ją jedynie sympatię albo antypatię, współczucie lub podziw. Brak natomiast poczucia wspólnej odpowiedzialności za wyniki naukowe ogółu studentów.

Nie wspominałem już o tak wielkim polu do popisu, jak pomoc i opieka nad ludźmi chorymi, zwłaszcza mającymi trudności w poruszaniu się itd. Ciągłe mamy do czynienia z pewnym schematem, który polega na tym, że skoro podstawowe

prawa socjalne — prawo do renty, opieki lekarskiej — zostały globalnie załatwione, to zajmowanie się tymi ludźmi jest traktowane częściej jako przejaw anachronicznej filantropii. Tymczasem wiadomo, że szeregu opiekuńczych funkcji nie mogą wykonać instytucje państwowe. Tutaj rozciąga się wielki obszar dla konkretnej, rzetelnej i bardzo pożytecznej pracy społecznej. Wiemy, że harcerze od czasu do czasu opiekują się ludźmi starszymi czy niewidomymi, że członkowie Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej pomagają lu-

dziom starszym przy żniwach. Nie jest to jednak system, co więcej, działalność tego typu jest traktowana na ogół jako coś wstydliwego, nie jako społeczna kwestia w ścisłym tego słowa rozumieniu, tylko jako przejaw filantropijnego sentymentalizmu.

A przecież kapitał energii społecznej, jaki wkładamy w różnego rodzaju prace społeczne, jest wielką wartością. Dysponowanie nią to sprawa bardzo odpowiedzialna. Nie negując więc wspomnianego kierunku działań, działań rzeczowych, ogólnocywilizacyjnych zmierzających do polepszenia bytu, trzeba jednak zwrócić większą uwagę na działanie skierowane na konkretnych ludzi.

Nie da się oddzielić od siebie dwóch pojęć — humanizmu, który określa ogólne ramy społecznej kosztowności od węższego pojęcia określonego mianem humanitaryzmu. Oznacza on nie innego jak ludzki stosunek wobec ludzkich potrzeb. Jest to wielkie pole do popisu dla rzetelnych społeczników, choć jest ono może na zewnątrz mniej efektowne i mniej wymierne. Zmniejszenie cierpienia, ułatwienie egzystencji komuś starszemu, komuś słabemu jest jednak naprawdę wartością nie do zakwestionowania.

prof. HENRYK JANKOWSKI

Nie tylko po kobrę do Indii

Subkontynent indyjski o skomplikowanej strukturze społecznej, starych tradycjach kulturowych, egzotycznej flory i faunie jest nadal mało znany w Europie.

W marcu br. przy Katedrze Etnografii UAM powstał zespół do badania kultury ludów Azji. Zainteresowania zespołu skupiają się m. in. na Indiach, gdzie szczególnie widoczne jest zderzenie współczesności z bogatymi tradycjami kulturowymi. Dlatego też inicjatywa słuchaczy seminarium doktorskiego przy Katedrze Etnografii UAM w Poznaniu spotkała się z poparciem zarówno kierownictwa katedry, jak i dyrekcji poznańskiego ZOO. Pod tym patronatem została się realna szansa zorganizowania wyprawy naukowej do Indii. Trzecim współorganizatorem ekspedycji — która wyruszy z Poznania w styczniu przyszłego roku — jest oddział koszański Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Na naukowemu konsultanta wyprawy powołano doc. Zbigniewa Jasiewicza. W skład ekipy badawczej obok etnografów z seminarium doktorskiego wejdą studenci biologii, geografii, orientalisty, indolog, archeolog, lekarz weterynarii.

Główną uwagę skupiają poznańscy etnografowie na społecznościach południowo-zachodnich Indii (w rejonie Gór Błękitnych). Ekspozycje obrazujące przeszłość i teraźniejszość kultury penetrowanych

terenów, zebrane w Indiach, zostaną przekazane do polskich muzeów etnograficznych.

Członkowie ekspedycji do Indii będą poszukiwali rynek zwierzęcych, nawiąza współpracę z ogrodami zoologicznymi, parkami narodowymi i rezerwatami. Dla poznańskiego ZOO przywieżą okazy zwierząt, głównie gadów (uzyskane przez odłów, wymianę i zakup), dla Ogrodu Botanicznego — egzotyczne rośliny oraz zakonserwowane eksponaty dla Muzeum Przyrodniczego.

Zamiarem uczestników wyprawy jest ponadto sporządzenie raportu o stanie i perspektywach rozwoju ruchu turystycznego, zdobyczych socjalnych, warunkach rekreacji, działalności lokalnej sieci instytucji kulturalnych i naukowych.

Na badanych terenach członkowie ekspedycji nakręcą filmy oraz wykonają fotografie i nagrania, które poza wartością dokumentalną będą służyły upowszechnianiu kultury Indii. (gra)

Komentarz agencji TASS

KBWE w ocenie polityków pekińskich

Narody Europy — pisze komentator agencji TASS, Askold Biriukow — miliony ludzi na całym świecie zgłębiają obecnie historyczne wyniki Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Jej sukces oceniany jest powszechnie jako sukces sił pokoju i realizmu, sukces wszystkich narodów europejskich. Jest to najzupełniej słuszne, ponieważ w walce o odprężenie nie ma państw zwyciężskich i zwyciężonych, a pokojem zainteresowane są w równej mierze wszystkie kraje, wszystkie narody.

W szczególności sposób podsumowania się wyników konferencji europejskiej w Pekinie. Jak można wnosić z całej serii opinii publikowanych tam artykułów, propaganda maoistowska wychodzi wprost ze skóry, aby wbrew faktom udowodnić, że w Europie nie może być odprę-

żenia, zaś dokumenty podpisane w Helsinkach „nie mają żadnego znaczenia”. Oficjalny organ propagandy pekińskiej, agencja Sinhua głosi, że nad Europą „gromadzą się ciemne chmury, potęguje się czynnik wojny”.

W powodzi słów, jakich nie szczędzi Sinhua, rysuje się jednak zupełnie konkretna metoda przekazywania materiału. Przywódcy pekińscy występują w roli opiekunów bezpieczeństwa bloku atlantyckiego, który — zdaniem Sinhua — kraje wspólnoty socjalistycznej chcą wziąć „w kleszczę”. Agencja utrzymuje, że Związek Radziecki, wykorzystując odprężenie, chce uspić czujność krajów kapitalistycznych, sam zaś „zwiększa siły zbrojne w Europie środkowej”, „połuje” na Półwyspie Bałkańskim i zamierza „zdobyć kontrolę” nad rejonem śródziemnomorskim.

Wtrącając reakcyjnej propagandzie burżuazyjnej działacze pekińscy przedstawiają jako wynik „przewrotnych intryg Moskwy” na wet zwycięstwo sił lewicy w niedawnych wyborach włoskich, a także wywołanie Portugalii spod panowania reżimu faszystowskiego oraz postępowe przeobrażenia w tym kraju.

Jedną z przyczyn tego, iż Pekin od rzuca marksistowską nauką interpretacji wydarzeń na świecie i nawet w tych kwestiach kieruje się celami najbardziej zacietrzewionej propagandy, jest jego zaślępienie antyradzieckością. Oszczerstwa pod adresem Związku Radzieckiego i innych krajów wspólnoty socjalistycznej idą w parze z podżeganiem Zachodu do wzmagania wysiłku zbrojeń, aby „przeciwdziałać radzieckiej potęgę”. Agencja Sinhua nie ukrywa przy tym swych sympatii do tych kół na Zachodzie, które opowiadają się za kontynuacją wysiłku zbrojeń i mają agresywne zamiary wobec krajów socjalistycznych. Jeśli kraje socjalistyczne lub inne mitujące pokój państwa wystąpią z jakiegokolwiek inicjatywy, która umożliwi ugruntowanie i pogłębienie procesu odprężenia.

Konsultacje w sprawie sytuacji w Ulsterze

Brytyjski minister ds Irlandii Północnej Merlin Rees wezwał swoich doradców ds bezpieczeństwa w poniedziałek na naradę, celem omówienia sytuacji w Irlandii Północnej po „krwawym weekendzie”, który pochłonął życie trzech osób i poważnie zagroził obecnemu zawieszeniu broni.

Agencja UPI pisze, że spotkanie Reesa z szefami armii brytyjskiej i policji dotyczy przede wszystkim środków, jakie powinno się podjąć, by zapobiec ponownym aktom przemocy. W oświadczeniu opublikowanym przez armię w poniedziałek podano, że w ciągu 6 godzin, do północy 10 bm. zanotowano 28 wypadków wymiany ognia między snajperami a żołnierzami brytyjskimi. Oficjalnie podano, że pięć osób znalazło się w szpitalu, a kilkadziesiąt osób doznało mniejszych obrażeń.

Depresja gospodarcza także w Szwecji

Na tle ogólnej depresji gospodarczej w krajach kapitalistycznych, sytuacja Szwecji była dotychczas stosunkowo dobra, ale fala trudności i spadku aktywności gospodarczej dotarła obecnie również do tego kraju. Centralne Biuro Statystyczne opublikowało ostatnio dane za kwiecień i maj br. świadczące, że w maju br. eksport szwedzki w porównaniu z kwietniem zmniejszył się o 12 proc., zaś w porównaniu do maja ubiegłego roku — o 10 proc. Najdotkliwiej odczuwa to ujemne zjawisko przemysł drzewny, metalurgiczny oraz górnictwo rudy żelaza. (PAP)

to inicjatywa ta z reguły staje się przedmiotem gwałtownych ataków ze strony maoistowskich przywódców. Dla stylu działania tych ludzi znamienne jest to, że w swych dążeniach do przeszkodzenia odprężeniu gotowi są tworzyć wspólny front z każdym — od szarystowskiej kliki Pinoccheta aż do zjadliwych odwetkowskich walczyków o pogłębienie rozbięcia Euro-

py. Sposób, w jaki powitano w Pekinie rezultaty konferencji w Helsinkach — konkluduje komentator agencji TASS — jest jeszcze jednym tego potwierdzeniem. Grupa maoistów znów zdemaskowała się sama. Również w tym przypadku wystąpili oni jako podżegacze i wrogowie pokoju. (PAP)

Dymisja rządu argentyńskiego

W poniedziałek w Buenos Aires zakomunikowano oficjalnie, że wszyscy ministrowie rządu argentyńskiego podali się do dymisji. Dymisja całego gabinetu ma umożliwić prezydentowi Marii Esteli Peron przeprowadzenie reorganizacji rządu. (PAP)

Rozmowy K. Waldheima i H. Genschera w Austrii

W Salzburgu (Austria) spotkali się w poniedziałek sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim i minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher i przeprowadzili nieoficjalne rozmowy na temat sytuacji międzynarodowej i kwestii dotyczących ONZ. Szczegółów rozmów nie podano do publicznej wiadomości. Agencja Reutersa przy puszcza, że omawiano m. in. arabską propozycję zawieszenia praw członkowskich Izraela w ONZ oraz międzynarodowe problemy gospodarcze.

Leyland pod zarządem rządu brytyjskiego

Rząd brytyjski przejął w poniedziałek zarząd największej w kraju firmy samochodowej „British Leyland Motor Corporation”. Odtąd firma ta będzie się nazywać „British Leyland Limited”. Rząd będzie dysponował 80—90 proc. akcji tego towarzystwa i udzieli mu do r. 1982 pomocy finansowej w wysokości ok. 2,8 mln funtów szterlingów. (PAP)

W Arabii Saudyjskiej

Zapowiedź utworzenia rady konsultatywnej

Następca tronu Arabii Saudyjskiej książę Fahd w wywiadzie dla pisma „Rose Al-Yussef” zakomunikował, że w ciągu najbliższych dwóch miesięcy utworzona zostanie w kraju rada konsultatywna do współzrządzenia królestwem. Byłaby to pierwsza tego rodzaju instytucja w Arabii Saudyjskiej. Książę przewiduje także możliwość reorganizacji gabinetu. (PAP)

SPORT-SPORT

Drugie miejsce szpadzistów!

Sukces wielkopolskich szermierzy w Ystad

W tych dniach powrócili ze Szwecji do kraju wielkopolscy szermierze. Uczestniczyli oni w tradycyjnym turnieju w Ystad, zorganizowanym tym razem z okazji 40-lecia miejscowego klubu sportowego. W imprezie udział wzięło około 200 zawodników z Danii, Finlandii, Norwegii, Polski, RFN, Szwecji i Włoch.

W tak licznej obsadzie reprezentanci Wielkopolski wypadli dobrze. Za największy i w dodatku najmniej oczekiwany sukces uznać należy drugie miejsce szpadzistów w silnej konkurencji drużynowej. Nasz zespół w składzie: Laskowski, Świech i Szymkowiak został rozstawiony jako piąty. Gospodarze imprezy, którzy tradycyjnie w tej broni są najsilniejsi, skazali nas z góry na niepowodzenie już w I rundzie. Trudno się im dziwić. W wymienionej trójce tylko Szymkowiak stale walczył w szpadzie. Pozostała dwójka to floreciści, którzy w nowej broni od niedawna próbują swych sił. Mimo to drużyna szpadowa stała się prawdziwą sensacją turnieju, zwyciężając kolejno wszystkich przeciwników. Polacy prowadzili w finale 3:1 (1) z silną reprezentacją Goeteborgu, nie wytrzymali jednak napięcia nerwowego i wielkiej szansy, jaka się przed nimi otworzyła, ulegając ostatecznie Szwedom 3:4.

Również w pozostałych broniach Wielkopole nie zawiedli. We florecie mężczyzn Kanikowski zajął pierwsze miejsce po zwycięskim barażu z reprezentantem Szwecji Rohlinem. Koterba był trzeci, a Laskowski — ósmy. Zawo-

dów drużynowych we florecie nie rozegrano.

We florecie juniorów trzy pierwsze miejsca zajęli Wielkopole. Zwyciężyli Świech przed Dolatą i Kantorskim, a Ciesielczyk był piąty. We florecie kobiet Gralińska zajęła szóste miejsce.

Nasi reprezentanci zwyciężyli również w szabli drużynowo, natomiast indywidualnie Pigula był drugi, Łuczak trzeci, a Kostrzewa czwarty. (ad)

Tenis

A. Metreweli mistrzem Europy

W niedzielę, w ostatnim dniu wiedeńskich VII tenisowych mistrzostw Europy amatorów, gwóździem programu był finałowy pojedynek w singlu mężczyzn. Aleksander Metreweli po raz czwarty w swej błyskotliwej karierze sportowej został mistrzem Europy amatorów (poprzednio w 1970, 1971 i 1973 r.). W finale, po czterogodzinnej ciężkiej boju, Metreweli wygrał z obrońcą tytułu z Wrocławia — Węgrem 22-letnim Balazsem Taroczem 1:6, 6:0, 4:6, 7:6, 8:6.

W finale gry pojedynczej juniorów Regina Marsikova pokonała reprezentantkę ZSRR Czmyrjewę 7:5, 6:1. (PAP)

x dalekopisem

W Goeteborgu rozegrano towarzyskie spotkanie pikarskie między reprezentacjami Szwecji i Norwegii. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli Szwedzi 4:0. (2:0).

Reprezentacja polskich koszykarzy startująca w finale „A” (1-4 miejsce) międzynarodowego turnieju w Jambou uległa Francji 50:34.

Przypomnieć należy, że podczas niedawno zakończonego turnieju w Konstancji nasze koszykarki pokonały Francję 87:74. Reprezentanci Francji bracia Ives i Marc Pajot zostali mistrzami świata w klasie „Latający Holender”. W ostatnim szóstym wyścigu rozegranym na jeziorze Ontario triumfowała załoga mistrzów świata, którzy wypierścili parę James Wilmot i James Cook (Australia). Trzecie miejsce zajęli reprezentanci RFN — Jorg i Eckart Diesch.

WYNIKI • TABEL • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA

Stal Rzeszów — ROW Rybnik	1:1
1. Wisła	3 5:1 4-1
2. Stal Mielec	3 4:2 8-2
3. Puch	3 4:2 6-2
4. Pogoń	3 4:2 6-3
5. GKS Tychy	3 4:2 4-2
6. Stal Rzeszów	3 4:2 2-1
7. Legia	3 4:2 5-8
8. Widzew	3 3:3 2-3
9. Śląsk	2 2:2 2-2
10. ŁKS	3 2:4 3-4
11. Polonia	2 2:2 1-2
12. Górnik	3 2:4 0-3
13. Zagłębie	2 1:3 1-2
14. ROW Rybnik	2 1:3 1-3
15. Lech	3 1:5 5-8
16. Szombierki	3 1:5 1-5

II LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA	
1. Ursus	1 2:0 5-0
2. Bałtyk	1 2:0 3-0
3. Gwardia Koszalin	1 2:0 4-2
4. Motor	1 2:0 2-0
5. Lechia	1 2:0 2-0
6. Jagiellonia	1 1:1 1-1
7. Olimpia	1 1:1 1-1
8. Polonia Bydgoszcz	1 1:1 0-0
9. Arka	1 1:1 0-0
10. Avia	1 1:1 0-0
11. Zagłębie Wałbrzych	1 1:1 0-0
12. Stocznia	1 0:2 2-4
13. Dąb Dębno	1 0:2 0-2
14. Polonia Warszawa	1 0:2 0-2
15. Zawisza	1 0:2 0-3
16. Stocznowiec	1 0:2 0-5

KLASA OKRĘGOWA

GRUPA I	
1. Włókniarz Kalisz	1 2:0 2-1
2. Mieszkowski Gniezno	1 1:1 1-1
3. Victoria Jarocin	1 1:1 1-1
4. Prosa Kalisz	1 1:1 1-1
5. Kania Gostyń	1 1:1 1-1
6. MZKS Rawicz	1 1:1 1-1

7. Tur Turek	1 1:1 1-1
8. Calisia Kalisz	1 1:1 1-1
9. Odra Kościan	1 1:1 1-1
10. Polonia Leszno	1 1:1 1-1
11. Zagłębie Konin	1 1:1 0-2
12. Stal Ostrow	1 1:1 1-1
13. Ostrovia	1 1:1 1-1
14. Vitcovia Witkowo	1 0:2 1-1

GRUPA II	
1. Lech II Poznań	1 2:0 10-1
2. Sparta Szamotuły	1 2:0 2-1
3. Grunwald Poznań	1 2:0 2-1
4. Polonia Piła	1 2:0 1-1
5. Olimpia Poznań	1 1:1 1-1
6. Notec Czarnków	1 1:1 1-1
7. Weln Rogoźno	1 1:1 1-1
8. Przemysław Poznań	1 1:1 1-1
9. Polonia Leszno	1 0:2 1-1
10. Błękitni Wronki	1 0:2 1-1
11. Admira Telettra Poznań	1 0:2 1-1

12. Dyskobolia Grodzisk	1 0:2 0-10
-------------------------	------------

Żużel

Unia Leszno — Stal Gorzów Wlkp.	7:10
Kolejarz Opole — ROW Rybnik	41:26
Wybrzeże Gdańsk — Sparta Wrocław	52:26
Włókniarz Częstochowa — Polonia Bydgoszcz	42,5:34,5
1. Stal Gorzów Wlkp.	10 16:4 +89
2. Włókniarz Częstochowa	11 14:8 +66
3. Kolejarz Opole	11 12:10 +16
4. Unia Leszno	9 9:9 +14
5. Sparta Wrocław	10 8:12 -43
6. Wybrzeże Gdańsk	10 7:13 -36
7. Polonia Bydgoszcz	10 7:13 -36
8. ROW Rybnik	9 4:14 -65

Dramatyczna walka z pożarami lasów w RFN

Groźny pożar lasu, który wybuchł w sobotę w okolicach Hanoweru w Dolnej Saksonii, rozprzestrzenił się w dalszym ciągu. W niedzielę objął on już powierzchnię ok. 300 ha pomiędzy miejscowościami Stuede i Neudorf-Platendorf.

W powiecie Gifhorn 200 ha lasów zostało już zamienione w pogorzelisko. Obecnie walka

z pożarem koncentruje się na uratowaniu wioski Neudorf-Platendorf, w kierunku której przesuwają się płomienie się gające 20 m. Ewakuowano ludność z wioski. Do walki z żywiołem wykorzystuje się helikoptery, a w niedługim czasie mają przybyć specjalne samoloty produkcyjne francuskiej. W akcji ratowniczej bierze udział przeszło 4 tys. strażaków.

W niedzielę jeden wóz strażacki został odcity przez płomienie. Sześciu znajdujących się w nim strażaków poniosło śmierć. Kierownictwo akcji ratowniczej przypuszcza, że ośmiar pożaru może być więcej, objął on bowiem tereny spacerowe i wiele znajdujących się tam w tym czasie osób mogło nie zdążyć wycofać się w bezpieczne miejsca.

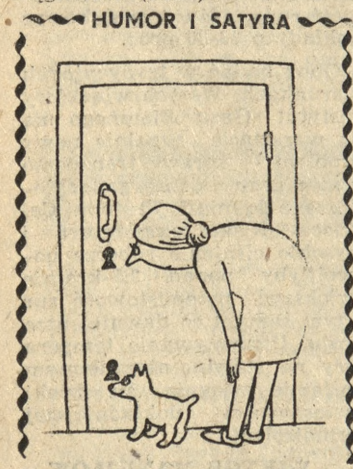
Pożr w powiecie Gifhorn nie jest jedynym. Upalna pogoda spowodowała, że zanotowano szereg innych pożarów w tych rejonach RFN. W ostatnim dniu ugaszono ok. 11 pożarów w lasach. (PAP)

Sierpniowy „NURT“

W sierpniowym „Nurcie” znajdujemy m. in. opowieść znanej piosłki szubrowcowej, Adeli Dankowskiej, o jej drodze do rekordu („Złoto i diament”), obszerny fragment wspomnień Jana Drzędziona z jego podróży po Kanadzie i Stanach Zjednoczonych („Samotność w Winionie”), artykuł Adama Kochanowskiego o przekładach obcych literatur na język polski („Szlachetny trud pośrednictwa”) oraz przedstawiony przez Edmunda Pietryka życiorys nestora wśród pracowników poznańskiego radia i telewizji, Ludomira Budzińskiego („Pasja życia”).

Na stronach poświęconych nauce i literaturze Andrzej Falkiewicz pisze o Gombrowiczu („Spór śledzący i sprawy”), Bogusław Latawiec o biografii Rafała Woyny, a Lars Gustafsson o fantastyce w literaturze. Są tu także artykuły Jana Papióra „Nauka na Ziemi Lubuskiej” i Bolesława Andrzejewskiego „Siła fatalna filozofii Immanuela Kanta” w cyklu „Idee przewodnie nauki” wypowiedzią się prof. dr Zygmunt Ziemiński, teoretyk prawa z UAM. „Nurt” zamieszcza także utwory poetyckie młodych: Anny Kwietniewskiej, i Andrzeja Czerepa.

Oprócz tego — omówienia II Biennale Sztuki dla Dziecka, kaliskiego festiwalu teatralnego, wielkopolskich turniejów dudziarzy, recenzje plastyczne, muzyczne, omówienia książek, wydawnictw kulturalnych w Poznaniu oraz state lubryki. (kos)



WIELKI KIERMASZ SZKOLNY

OBUWIA, GALANTERII SKÓRZANEJ, ODZIEŻY I PRZEBORÓW SZKOLNYCH

ZAPRASZAMY NA STARY RYNEK

codziennie w okresie od 17—24 sierpnia br. w następujących godzinach:

w niedzielę — od godz. 9 — 16

w pozostałe dni — od godz. 12 — 18

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW!

POLECAMY:

- obuwie skórzane, tekstylno - gumowe, gimnastyczne i sportowe
- tornistry, teczki, torby na ramie, piórnik itp.
- fartuszki i bluzy szkolne z dzianiny „STILTEST”
- przybory szkolne.

4702-K1

Spółdzielnia Pracy Metalowców w Gnieźnie,
ulica Warszawska 8,

INFORMUJE P. T. KLIENTÓW — że

URUCHOMIŁA

autoryzowaną przez P. P. POLMOZBYT

STACJĘ OBSŁUGI SAMOCHODÓW

W GNIEŹNIE, PRZY UL. CZARNIECKIEGO 2/4

— telefon nr 33-89

przy międzynarodowej trasie E-83,

KTÓRA WYKONUJE:

- przeglądy i naprawy gwarancyjne samochodów Syrena 105 i R-20, Tarpan oraz Żuk i Nysa — wszystkie typy;
- naprawy bieżące, przeglądy i diagnostykę samochodów osobowych i dostawczych.

ZAPRASZAMY!

1802-K2



Zakłady Usług

Radiotechnicznych i Telewizyjnych

Oddział POZNAŃ

zawiadamiają, że od dnia 15. VIII. 1975 roku
wznawiają sprzedaż na zasadzie przedpłatradioodbiorników stereofonicznych
„ELIZABETH”

— W CENIE 7.700,— ZŁOTYCH

W NASTĘPUJĄCYCH SKLEPACH:

- Salon RTV Poznań, Ratajczaka 44
- Salon RTV Piła, 14 Lutego 7/9
- Sklep RTV Konin, Dworcowa
- Sklep RTV Kalisz, Łazienna 2
- Sklep RTV Leszno, Jagiellońska 8/14.

Blizszych informacji udzielają sklepy ZURT.

4633-K1

Oprocentowany
rachunek walutowy
najlepszą lokatą
pieniędzy
zagranicznych.Jeśli posiadasz dolary, funty, franki
lub inną walutę wymiennąW BANKU PKO SA
UZYSKASZ

od 3 do 5 proc. odsetek rocznie!

- Wysokość oprocentowania zależy na jest od terminu utrzymania wkładu.
- Rachunki walutowe prowadzone są w walucie wpłaty lub — na życzenie klienta — w innej walucie wymiennej.
- Właściciele mają szerokie możliwości dysponowania wkładem w kraju i na zagranicę — bez odrębnych zezwoleń dewizowych.
- BANK PKO zachowuje pełną dyskrecję i zwraca wkład na każde życzenie klienta.

Rachunki otwiera i prowadzi:

ODDZIAŁ BANKU PKO SA
Świerczewskiego 12
60-810 Poznań.

1375-K2

Praca ● Nauka

Potrzebna pani do pomocy
w kiosku na popołudnie.
Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19444gMalarzy, przyuczonych za
wodu malarza, uczniów
pracowników fizycznych
— przyjmijcie. Poznań,
ul. Pałacowa 106 m. 5.
19444gPoszukuję dozorstwa z
mieszkaniem, posiadam
mieszkanie zastępcze w
centrum. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 19567g

● Samochody

Sprzedam Fiat 126 — no-
wy. Tel. 33-01-86, od godz.
21005g

Dnia 10 sierpnia br. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, córka, siostra i ciocia, śp.

JANINA THEIMERT

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.O bolesnej stracie zawiadamiają
syn i rodzina

Ul. Findera 48 m. 5. 21078g

Dnia 10 sierpnia 1975 r. zmarła, namaszczona
Olejami św., nasza najukochańsza matka, siostra,
babunia, przeżywszy lat 87

OLGA HOBORSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13
na cmentarzu junikowskim.W głębokim smutku pogrążona
córka z rodziną

21065g

W dniu 8 sierpnia 1975 r. po krótkich cierpieniach
zmarła najukochańsza żona, córka, siostra,
bratowa, szwagierka i ciocia, przeżywszy
lat 60

z KRAWCZYKÓW

JADWIGA BOROWCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11.30
na cmentarzu górczyńskim.W ciężkim smutku pogrążeni
mąż, ojciec i rodzina

Ul. Świerczewskiego 130 d m. 5. 21094g

Dnia 10 sierpnia 1975 r. zmarł po ciężkiej choro-
bie, mój najukochańszy mąż, najlepszy przy-
jaciel życia, namaszczony Olejami św., prze-
żywszy lat 60

FRANCISZEK WIECZOREK

b. cytańdelowiec

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodzinąUl. Zwierzyniecka 14/16,
dawnej Czerwonej Armii. 21062gW dniu 10 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza najukochańsza matka,
babunia, teściowa, siostra, kuzynka i ciocia,
przeżywszy 62 lata, śp.

MARIA FRĄCKOWIAK

Zarządczyni Zieleni Miejskich w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu junikowskim.W smutku pogrążeni
syn z rodziną

Os. Wielkiego Października 10 m. 50 21011g

Kupno ● Sprzedaż

Kupię wóz mieszkalny
(Drzymały), platformę —
również do remontu. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 19528g.Sprzedam mleczarnię sta-
lowa Wola. Wiadysław
Socha, Gaworowo, 63-004
Tulce, tel. 17-95 Sroda.
19528gTanie sprzedam ciągnik
C-46 z podnośnikiem. Syl-
wester Kwapiński, 62-240 Po-
wiedz, woj. Konin. 1025pPasieki 20 uli warszaw-
skich sprzedam. Marian
Adamski, 62-110 Damasław-
ek, tel. 60 k. Wągrowca.
994pSadzonki goździków z ma-
tecznika sprzedam. Luboń
3, ul. Czerwonej Armii 67.
21036gDeski dachowe, grubość
4,5 cm, suche — sprze-
dam. Stęszew, Ślusarska
7.
19478gSprzedam nowe biurko.
Os. Manifestu Lipcowego
12 m. 5, po południu.
19499gSprzedam nowoczesne me-
ble (mahoni, polisy) z ze-
stawu stołowego. Popliń-
skich 1a m. 4. 19514gSprzedam złotą papieroś-
nicę 583, wagi 190 g. Ofer-
ty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 19516g.

● Lokale

Studentka pierwszego ro-
ku szuka pokoju. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 20206g.Zamienię mieszkanie M-4
3-pokojowe Spółdzielni
Mieszkańców „Lubonia-
ka” w Poznaniu, na podob-
ne lub większe w Szczeci-
nie, Suchorzewska, Da-
brówka Wlkp., woj. zielen-
ogórskie. 984pZamienię mieszkanie kwa-
terunkowe 66 m² (3 poko-
je, kuchnia, łazienka,
przedpokój) ogrzewanie
piecowe na M-5 w nowym
budownictwie. Wiadomość
tel. 67-57-09, po godz. 16.
18549g

● Nieruchomości

Sprzedam parcelę zadrze-
wioną i oplozoną z uję-
ciem wody, 950 m², Osie-
dle Plewiska. Adres wska-
że „Prasa”. Grunwaldzka
19 dla 20969g.

Zguby ● Różne

Zgubiono dowód rejestra-
cyjny PW 88-60 na nazwi-
sko Stanisław Stankie-
wicz, Słupca, ul. Sienkie-
wicza 3. 1034pŚwiadców wypadku zła-
mania ręki przez dziecko
w dniu 27. 8. 75 r. w tram-
waju linii 13 przy ul. Gro-
chowskiej — proszę o
zgłoszenie się: Szambelan,
Poznań, ul. Mateckiego 12
m. 2. 20848gDnia 10 sierpnia 1975 r. zmarł po ciężkich
cierpieniach nasz kochany mąż, ojciec, teść
i dziadek

JÓZEF KLUCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.50
na cmentarzu na Górczynie.W smutku pogrążona
żona z dziećmi

21022g

Dnia 11 sierpnia 1975 r. zmarła nasza naj-
lepiej, najtroskliwsza matka, teściowa, bab-
cia, prababcia, siostra i ciocia, w wieku 73 lat,
śp.

HELENA BARCZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu na Górczynie.Pogrążona w ciężkim smutku
córka z rodziną

21070g

Dnia 10 sierpnia 1975 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 70, moja
ukochana żona, nasza mamusia, teściowa i bab-
cia, śp.

FRANCISZKA BRASZAK

z domu Marciniak

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 11
z kaplicy cmentarnej na Górczynie.W głębokim smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina

Ul. Walki Młodych 2 m. 4. 21090g

Dnia 10 sierpnia 1975 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramen-
tami św., ukochany brat, stryj, wuj i szwagier,
śp.

WINCENTY SIERSZEŃSKI

uczestnik Powstania Wielkopolskiego, żołnierz
kampanii wrześniowej 1939 r., uczestnik szlaków
bojowych w Płn. Afryce i bitwy
pod Monte Cassino.Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 9.50
na cmentarzu junikowskim.W smutku pogrążona
rodzina

21077g

Dnia 10 sierpnia 1975 r. zmarła po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Oleja-
mi św., przeżywszy lat 59, kochana żona i matka

WŁADYSŁAWA DAWIDZIŃSKA

z domu Garczyk

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13
na cmentarzu miłostowskim.W głębokim smutku pogrążony
mąż z rodziną

Ul. Rzezańska 22. 21059g

Dnia 6 bm. w Strzeszynie
zginął pies, czarny
owczarek niemiecki z jas-
nymi łapkami i podbrzu-
szem, z jednym uchem o-
padniętym. Znalazcę pro-
szę o zwrot za wysokim
wynagrodzeniem. Strzeszy-
nek, sklep spożywczy, tel.
472-21, od godz. 7—11 i
13—19. 20804gZaginęła suczka czarna,
mieszaniec szpica z fokse-
rterem. Właściciel — ul.
Grochowska 102 m. 3.
20786gPoszukuje się świadków
wypadku drogowego (Ko-
mar — Warszawa) na ul.
Łozowa — Osinowa w dniu
3. 5. 1975 r. dla Zdzisława
Ryszczyskiego, Poznań,
ul. Czechosłowacka 97 m. 3.
20763gWdowa, wykształcenie śre-
dnie rolnicze, lat 45, po-
mar — Warszawa) na ul.
Łozowa — Osinowa w dniu
3. 5. 1975 r. dla Zdzisława
Ryszczyskiego, Poznań,
ul. Czechosłowacka 97 m. 3.
20763gDnia 7 sierpnia 1975 r. po ciężkich cierpie-
niach zmarła, opatrzona Sakramentami św.,
nasza najukochańsza matka, córka i siostra, śp.

WIELKOPOLSKIE OKRĘGOWE

ZAKŁADY GAZOWNICTWA

informują mieszkańców Świerczewa,
że w związku z przeprowadzanymi
pracami na sieci gazowej — w dniu
13. VIII. 1975 roku w godz. od 6—15NASTĄPI PRZERWA
W DOSTAWIE GAZU.W związku z powyższym WOZG apelują
do mieszkańców Świerczewa o nieko-
rzystanie z urządzeń gazowych.

4756-K1

Dnia 7 sierpnia 1975 r. po ciężkich cierpie-
niach zmarła, opatrzona Sakramentami św.,
nasza najukochańsza matka, córka i siostra, śp.

ZOFIA JURGA

z domu Gintrowska,
dyplomowana pielęgniarkaPogrzeb odbędzie się dnia 9 bm. na cmentarzu
sołackim.W głębokim smutku pogrążeni
syn z żoną i rodziną

20954g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 sierpnia 1975 r. zmarł po długich i cięż-
kich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz
najukochańszy ojciec, teść, brat, szwagier i dzia-
dek, przeżywszy lat 69

JÓZEF LISIECKI

mistrz ślusarski

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13.40
na cmentarzu junikowskim.Pogrążona w smutku
żona z rodziną

Ul. Wybickiego 2 m. 14. 20979g

